



# Łucznik

15  
VI; VII '96

SOLIDARNOŚĆ

BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZAKŁADÓW METALOWYCH "ŁUCZNIK" S.A. w RADOMIU

## 20. ROCZNICA RADOMSKIEGO PROTESTU ROBOTNICZEGO

Pamiętne wydarzenia, rozgrywające się na ulicach miasta fabrycznych halach i placach przeszły do najnowszej historii naszej Ojczyzny. Minęło od nich dwadzieścia lat. W tym czasie wyrosło nowe pokolenie, któremu mamy obowiązek przypomnieć, że rano 25 czerwca 1976 roku w Zakładach Metalowych, na największym wydziale ( P-6 ) robotnicy nie przystąpili do pracy. Spontaniczny strajk obejmował kolejne wydziały zakładu, by objąć niemal wszystkie większe zakłady w Radomiu ( BLASZANKA, MARYWIL, TYTONIÓWKA, RADOSKÓR, ZNTK, RWT, WCZ, ZREMB, Z-DY MIEŚNE). Było to przyczyną ogłoszonych dzień wcześniej podwyżek cen na prawie wszystkie artykuły poczynawszy od nasion poprzez artykuły żywnościowe, mięso i jego przetwory, tłuszcze, napoje do sprzętu domowego. Robotnicy uznali to za uderzenie w budżet każdej rodziny. Na to nie można było się zgodzić, gdyż już od dawna pracownicze rodziny ledwo co wiązały koniec z końcem. Propaganda PZPR nieustannie głosiła, że Polacy żyją na poziomie wysoko rozwiniętych krajów świata. Reakcja robotników była niekontrolowana. Jak przy każdej rewolucji, ster wzięli w swoje ręce ludzie młodzi, dwudziesto i trzydziestoletni. Oni też ponieśli największe ofiary. Wyprowadzili na ulicę miasta ponad 30 tysięcy ludzi. Zaprowadzili ich pod Dom Partii (siedzibę władz wojewódzkich PZPR), gdzie zostali zwiędzeni obietnicą daną przez I sekretarza KW, J.Prokopiaka, że centrala w Warszawie za 2 godziny da odpowiedź na żądania zrezygnowania z podwyżek. Po ucieczce "aparaczyków" oszukani i sfrustrowani robotnicy zaczęli wyrzucać przez okna "komitetu" kolorowe telewizory i znalezione w bufecie szynki i inne artykuły żywnościowe, które dla robotnika były niemal niedostępne. Ktoś podpalił samochody, aparaczyków. Zaczął płonąć "komitet". Na ulicach ustawiano barykady z samochodów ciężarowych i traktorów z przyczepami. Jedna z przewracanych przyczep przygniotła młodego człowieka. To była pierwsza ofiara śmiertelna protestu. Do miasta drogą powietrzną ściągnięto oddziały ZOMO. Prowokatorzy z SB rozbijali szyby witryn sklepowych. Następni wynosili artykuły ze sklepów. Na ulicach toczyły się regularne walki. Z jednej strony kordony milicjantów w hełmach z tarczami i pałkami długości 75 cm, armatki wodne, gaz łzawiący z drugiej kamienie. Po kilku godzinach brutalnej akcji ZOMO

(zomowcom powiedziano, że zginęło ich dwóch kolegów) opanowało sytuację w mieście. W dzienniku telewizyjnym premier rządu PRL - P.Jaroszewicz odwołał zapowiedziane podwyżki. Było to zwycięstwo robotników nad rządzącą w imieniu ludu pracującego miast i wsi PZPR. Ale czy komuniści mogli przegrać?

E.Gierek I sekretarz KC PZPR nie przyjął przeprosin sekretarza wojewódzkiego J.Prokopiaka. W rozmowie z nim mówił: "... powiedzcie tym swoim radomianom, że mam ich w dupie (...) zrobili rozróbę, to warchoły, ja im tego nie zapomnę". I nie zapomnieli. Jeszcze tego samego dnia zaczęto pacyfikować miasto. Aresztowano setki niewinnych ludzi. Aresztowanych katowano, zaaplikowano im słynne "ścieżki zdrowia". Dyrekcje zakładów zwolniły ponad tysiąc osób z pracy. Kolegia i sądy skazywały ludzi na kary od 1 m-ca do 9 lat pozbawienia wolności. W całej Polsce organizowano wiece potępiające warchołów z Radomia i popierające słuszną politykę PZPR. Na Radom i jego mieszkańców ogłoszono wyrok. Jego konsekwencje odczuwamy do dnia dzisiejszego. Wicepremier rządu PRL Pyka nakazał m.in. zmniejszenie dostaw artykułów żywnościowych dla miasta, ograniczenie środków na rozwój budownictwa w mieście. Rozważano likwidację Zakładów Metalowych i zmianę nazwy miasta.

"Solidarność" od 1980 roku prowadzi działania zmierzające do wyjaśnienia całej prawdy o radomskim protestie robotniczym, o ujawnienie i ukaranie sprawców odpowiedzialnych za świadome spowodowanie śmierci i cierpień tysięcy niewinnych ludzi.

### Obchody Czerwca '76

Przy Kamieniu-Pomniku Ludzi Skrzywdzonych w Wyniku Protestu Robotniczego w Czerwcu '76 Roku licznie przybyli radomianie by wziąć udział we mszy odprawianej w intencji Ojczyzny i ofiar pamiętnego protestu. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks.bp.ordynariusz Edward Materski. Na uroczystość przybyli m.in. delegacje "S" z Ursusa i Płocka, Marian Krzaklewski przewodniczący KK NSZZ "S", Maciej Jankowski lider Regionu "Mazowsze", Waldemar Bartosz szef Regionu "Świętokrzyskiego", władze wojewódzkie, miejskie i samorządowe, przedstawiciele ugrupowań politycznych, poczty sztandarowe "S" organizacji zakładowych (poczet ZM "Łucznik"- chorąży T.Bogatek, asysta: M.Linowski i R.Jóźwik), terenowych i regionalnych, KIK-u oraz organizacji kombatanckich. Do zebranych przemówił Marian Krzaklewski. Złożono wieniec i kwiaty. W imieniu pracowników ZM "Łucznik" S.A. wieniec złożyli: Zb.Cebula, W.Dudziński i M.Siedlecki. Z.C.

# Z prac Międzyzakładowej Komisji NSZZ "S" ZM "Łucznik" S.A.

W czasie II tury rozmów pomiędzy Zarządem Spółki i Zarządem "Łucznik-Haarlem" Sp.z o.o. w Zwoleniu a związkami zawodowymi tj. NSZZ "Solidarność" i ZZPE, której celem było zawarcie porozumienia (pakiet socjalny) opracowanego przez Zb. Cebulę a obejmującego m.in.

- gwarancję zatrudnienia
  - gwarancję pracy i płacy
  - BHP
  - zakładowy fundusz świadczeń socjalnych
  - funkcjonowanie pracowniczej kasy zapomogowo pożyczkowej
  - akcje pracownicze
  - zasady funkcjonowania związków zawodowych i współpraca z Zarządem
  - rozwiązywanie sporów zbiorowych
- dla pracowników nowopowstałej spółki "Łucznik - Haarlem", nie osiągnięto consensusu w dwóch sprawach a mianowicie -gwarancji zatrudnienia i gwarancji pracy i płacy.

NSZZ "Solidarność" domaga się zapisów na mocy których pracownicy zakładu w Zwoleniu otrzymaliby co najmniej dwuletnią gwarancję zatrudnienia przez Spółkę "Łucznik-Haarlem". W przypadku przeprowadzania w tym czasie zwolnień z pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu, każdy zwalniany pracownik otrzymałby odszkodowanie w wysokości 10 miesięcznych wynagrodzeń obliczanych jak za urlop wypoczynkowy. III tura rozmów odbędzie się w najbliższym czasie.

\*\*\*

W pierwszych dniach czerwca Zarząd Spółki wystąpił do związków zawodowych działających w zakładzie o przedłożenie imiennego wykazu pracowników uprawnionych do obrony przez poszczególne związki zawodowe powołując się na znolizowane przepisy kodeksu pracy i ustawy o związkach zawodowych.

NSZZ "Solidarność" stanowczo się temu sprzeciwił. Z treści cytowanych przez Zarząd przepisów wynika, że pracodawca ma obowiązek zwrócić się do organizacji związkowej o informację dopiero po zaistnieniu konkretnej indywidualnej sprawy wynikających ze stosunku pracy, skoro sprawa ma charakter indywidualny. Prezydium MK uważa, że

nie ma potrzeby zasięgać informacji o tych pracownikach, których sprawa ta nie dotyczy. Dlatego przekazywanie wykazu członków NSZZ "S" uważa za bezcelowe. Stwierdzamy, że zmiana przepisów nie zwalnia pracodawcy z obowiązku zasięgania informacji o której mowa w art. 30, ust. 2 ustawy o związkach zawodowych.

\*\*\*

10 czerwca podczas posiedzenia Międzyzakładowej Komisji z przedstawicielami Komisji Wydziałowych NSZZ "S" podjęto uchwałę upoważniającą przewodniczącego Związku do wystąpienia do Zarządu Spółki z propozycją wprowadzenia od lipca br. wszystkich wolnych sobót w przedsiębiorstwie Spółki.

11 czerwca, pismo wraz z projektem porozumienia w tej sprawie złożone zostało przez przewodniczącego MK Zbigniewa Cebulę na ręce Prezesa Krzysztofa Jurkiewicza.

NSZZ "Solidarność" motywuje swą decyzję systematycznym niewykorzystywaniem mocy produkcyjnych przedsiębiorstwa. NSZZ "S" oczekuje rozpoczęcia rozmów w powyższej sprawie, a o ich efektach poinformujemy pracowników w najbliższym czasie.

\*\*\*

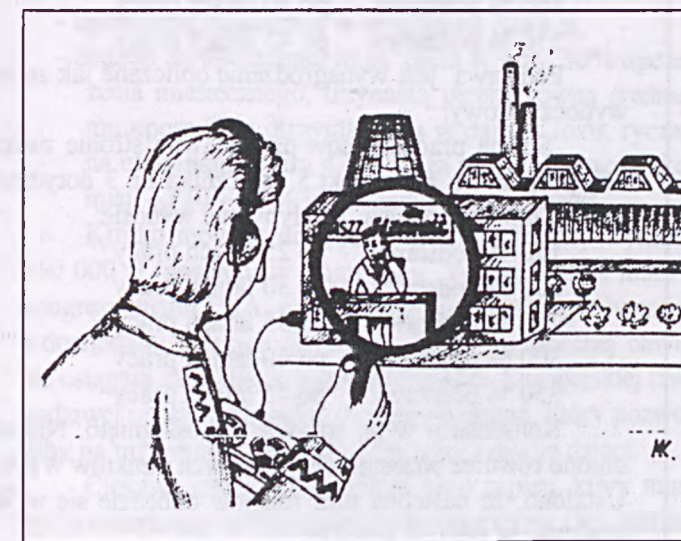
10 czerwca br. MK NSZZ "S" wydała oświadczenie, w którym wyraża stanowczy protest przeciwko działaniom koalicyjnemu rządowi, które zmierzają do zaplanowanej likwidacji kolebki "Solidarności" - Stoczni Gdańskiej. "...Byli członkowie PZPR, ZSL i ZMS przeфарbowani dla kamuflażu na "nowoczesnych" liberałów i "europejczyków", szermując hasłami gospodarki rynkowej i demokracji w poczuciu bezkarności coraz śmielej i bezwzględniej posuwają się w kierunku dokonywania przestępstw moralnych, ekonomicznych i politycznych na polskim narodzie. ... Dwadzieścia lat temu, w pamiętnym czerwcu 1976 r. robotnicy największego zakładu w województwie powiedzieli "nie" komunistom... Dziś "Solidarność" ZM "Łucznik" S.A. ponownie wyraża swój sprzeciw solidaryzując się z gdańskimi stoczniovcami i deklaruje gotowość do czynnego wsparcia ogólnopolskiej akcji związkowej w obronie Stoczni".

\*\*\*

15 czerwca odbyło się spotkanie członków Zarządu Spółki i kierownictwa Zakładu w Gołębiewie z reprezentacją NSZZ "S". Na zaproszenie przewodniczącego Międzyzakładowej Komisji w spotkaniu uczestniczył w charakterze obserwatora członek Rady Nadzorczej p. Dariusz Szwaigier. Spotkanie było kontynuacją rozmów przeprowadzonych przed ponad miesiącem a treść merytoryczna dotyczyła systematycznemu obniżaniu się wielkości produkcji maszyn do szycia zarówno serii policencyjnej jak i Łuczniaka oraz niewykorzystywaniu potencjału produkcyjnego zakładu. Międzyzakładowa Komisja NSZZ "S" od jesieni ub.r. słała sygnały do Zarządu Spółki o pogarszającej się z mie-

siąca na miesiąc sytuacji w zakładzie filialnym. Porównując dane w analogicznym okresie z trzech ostatnich lat wynika, że w pierwszych 5 m-cach 1994 r. wyprodukowaliśmy 72.519 szt. maszyn, w 1995 już 96.681 szt. maszyn a w roku bieżącym tylko 42.298 szt. maszyn. W br. produkcja i sprzedaż zmalała o ponad połowę! Znamy możliwości techniczne zakładu i pamiętamy, że produkcja w latach ubiegłych była wstrzymywana wyłącznie z powodu braku środków finansowych na zakup materiałów i urządzeń niezbędnych do montażu maszyn. Z trudem realizowaliśmy zamówienia, a niektórych kontraktów nie zrealizowaliśmy. Jakże są przyczyny i jakie działania doprowadziły do obecnego stanu zakładu w Gołębiewie? Dlaczego nie potrafimy sprzedawać naszych wyrobów? Kto personalnie za to odpowiada? Jakie konsekwencje poniosła osoba odpowiedzialna za nieodpowiedzialną zmianę technologii przy produkcji chwytnicy? Czy działania te są wynikiem sabotażu, który ma na celu doprowadzić zakład do ruiny a następnie sprzedać go za symboliczną złotówkę? A może dramatyczne pogorszenie wyników zakładu wynika z błędów lub nieudolności ludzi, którzy kierują zakładem? Te i wiele innych trudnych pytań stawiali reprezentanci "S" członkom Zarządu Spółki. Niestety na najważniejsze pytania nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Zarząd uważa, że wszystko jest w porządku.

Receptą na uzdrowienie obecnej sytuacji jest redukcja załogi o 300 osób. Planuje się również restrukturyzację techniczno-produkcyjną zakładu w Gołębiewie. NSZZ "S" przedstawiono tylko hasłowo plany zamierzeń. Już dziś widać, że są one nierealne. Oczekujemy jednak na obiecane przedstawienie kompleksowego planu restrukturyzacji w zakładzie filialnym. Po zapoznaniu się z nim przedstawimy stanowisko NSZZ "S" w tej sprawie. Jeśli chodzi o redukcję zatrudnienia to nie zgadzamy się na to by robotnik znów padł ofiarą i przepłacił to utratą miejsca pracy i środków do życia. Dlatego Prezydium Międzyzakładowej Komisji NSZZ "Solidarność" wystąpiło do nowej Rady Nadzorczej o zwolnienie w trybie pilnym posiedzenia Rady poświęconego sytuacji pracowników i zakładu Produkcji Maszyn do Szycia.



## DLA DZIECI W DNIU ICH ŚWIĘTA

Komisja Sportu i Rekreacji zorganizowała w dniu 2 czerwca br. wycieczkę dla dzieci pracowników naszego zakładu szlakiem pięknej krainy Gór Świętokrzyskich. Blisko dziewięćdziesięcioro dzieci wraz z opiekunami, wyruszyło o godzinie 7 na całodniowy wypad, by chociaż na jeden dzień oderwać się od trosk związanych z nauką i zbliżającym się zakończeniem roku szkolnego. Pierwszym etapem wycieczki było zwiedzanie Muzeum Orła Białego w Skarżysku Kamiennej. Zgromadzono tam autentyczne eksponaty jednostek bojowych biorących udział w działaniach wojennych od 1920 roku. Zapoznanie się z historią przedstawioną przez przewodnika oraz osobiste "wypróbowanie" sterów samolotów i innych urządzeń, dało dzieciom kapitalne uzupełnienie wiadomości szkolnych. Następnym celem była wizyta na Św. Krzyżu, poprzedzona 3 km wspinaczką szlakiem królewskim, aż do zabudowań klasztornych. Po drodze dzieci miały okazję podziwiać przepiękne widoki z tarasów, szczególnie zachwyty wzbudziły tak zwane gołoborza, które są unikalne dla Regionu Świętokrzyskiego. Kolejną ciekawostką była wieża przekaznikowa telewizji, której zasięg obejmuje także nasze miasto. Na samym szczycie góry zwiedzono Klasztor oraz eksponaty Muzeum Przyrodniczego. Droga powrotna wykazała pewne oznaki zmęczenia lecz perspektywa relaksu na basenie w Nowinach dodawała nowych sił. Sam widok kąpieliska basenowego gwarantował frajdę kąpieli oraz jazdę w tunelu o długości 90 metrów. Przez dwie godziny ślady zmęczenia zostały splukane przez natryski i wspomniane ślizgi w przezroczystej rurze. Rozbawione dzieci z wielkim trudem udało się namówić do kontynuacji podróży. W perspektywie czekał zamówiony obiad w uroczym zajeździe w Słowiku k/Kielc. Obiad podany w stylowej sali smakował prawie jak w domu. Chłopcy korzystając z obawy dziewcząt przed nie zachowaniem linii, pałaszowali dodatkowe porcje. W drodze powrotnej niektóre dzieci syte wrażeń całodniowych udały się w krainę sennych marzeń. Po przybyciu na miejsce spotkania z rodzicami, wszyscy dopominali się dalszych tego rodzaju wycieczek. Organizatorzy dedykują te życzenia Zarządowi ZM "Łucznik" S.A.

Dzieci zobowiązały nas, żeby podziękować za wspaniałą opiekę, organizację i fachowe przewodnictwo podczas wycieczki. Za pośrednictwem BIULETYNU dziękujemy w imieniu dzieci kierownikom wycieczki: panu Andrzejowi Sętowskiemu i Andrzejowi Jastrzębskiemu, oraz opiekunom pani Jadwidze Chojnackiej, oraz panom Parszewskiemu, Marcowi, Józwickowi, Sobolowi, Kobieli i Chochlewiczowi.

Przewodniczący Komisji Sportu i Rekreacji NSZZ "S"  
Andrzej Sętowski

## REFERENDUM

W dniach 27 - 30 maja 1996 roku pracownicy naszego zakładu wzięli udział w referendum.

Przeprowadziło go NSZZ "Solidarność" i Związek Zawodowy Przemysłu Elektromaszynowego. Przedstawiamy wyniki referendum, dotyczącego gotowości strajkowej pracowników Zakładów Metalowych "LUCZNIK" S.A. w Radomiu w przypadku:

1. Nie podpisania przez Związek Pracodawców Przedsiębiorstw Przemysłu Obronnego i Lotniczego uzgodnionej ze związkami zawodowymi treści ponadzakładowego układu Zbiorowego pracy dla pracowników przedsiębiorstw przemysłu obronnego i lotniczego.
2. Nie udostępnienia akcji spółek pracownikom przemysłu obronnego i lotniczego w przewidzianym terminie.

W referendum udział wzięło 3 609 pracowników przedsiębiorstwa spółki, co stanowi ok. 69,5 % ogólnego stanu zatrudnienia w Zakładach Metalowych "Lucznik" S.A.

Na pytanie 1. twierdząco odpowiedziało 3607 pracowników co stanowi 99,94% biorących udział w referendum.

Na pytanie 2. twierdząco odpowiedziało 3597 pracowników co stanowi 99,66% biorących udział w referendum.

Absencja załogi w dniach przeprowadzania referendum wahała się od 15 - 20 % stanu załogi ( urlopy, delegacje, zwolnienia lekarskie, przestoje).

\*\*\*

W Skarżysku Kamiennej, 14 czerwca spotkali się członkowie Rad Sekcji Krajowych Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego NSZZ "Solidarność". Zapoznano się z wynikami referendów przeprowadzonych w przedsiębiorstwach przemysłu obronnego i lotniczego. Niemal we wszystkich zakładach, gotowość strajkową zadeklarowało ponad 95 % pracowników biorących udział w referendach. Frekwencja wynosiła od 67 do 85 % stanu załóg.

\*\*\*

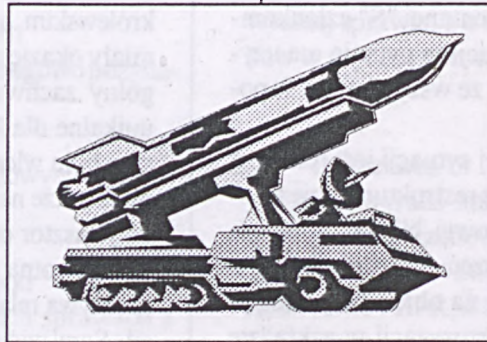
20 czerwca, w Warszawie w gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu doszło do pierwszego w tym roku spotkania związków zawodowych ze stroną rządową, którą reprezentowali wiceministrowie: R.Czerwiński (MPiH) i M.Węgrzyn (MON) oraz dyr.dep. w MF - J.Sikora. Rozmowy dotyczyły zasad przyznawania pracownikom zbrojeniówki preferencyjnych (darmowych) akcji spółek sektora obronnego. Do porozumienia jednak nie doszło gdyż istnieje rozbieżności w interpretacji przepisów. Postanowiono powołać Zespół ekspertów, który zajmie się analizą przepisów prawnych. W jego składzie znajdzie się 4 przedstawicieli

cieli rządu, 1 obserwator Parlamentu, 5 przedstawicieli NSZZ "S" i 2 przedstawicieli ZZPE. Ustalono, że do 12 lipca musi się odbyć pierwsze spotkanie zespołu. Prace zaś mają być zakończone do 14 sierpnia br. Nie później niż 23 sierpnia odbędzie się kolejna tura rozmów. Parlamentarna komisja Przekształceń Własnościowych zakończyła prace nad nową ustawą prywatyzacyjną. Przewiduje się w niej przekazywanie 15% akcji pracownikom nieodpłatnie.

Podczas spotkania mówiono również o nakładach na obronność kraju i zamówieniach rządowych w zakładach zbrojeniowych. Pomimo uchwały sejmowej zobowiązującej rząd do przeznaczenia na obronność 3% Produktu Krajowego Brutto do 1997 roku, nie ma szans na jej realizację.

## Co z układem?

Finalizowane są prace zespołów negocjacyjnych Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego z Zarządem Związku Pracodawców Przedsiębiorstw Przemysłu Obronnego i Lotniczego.



Opóźnienia w pracach wynikły ze strony pracodawców, ponoć jednak nie zawinionych przez zarząd związku. Wykazując dobrą wolę, strona związkowa wstrzymała się z proklamowaniem dwugodzinnego strajku ostrzegawczego w zakładach "zbrojeniówki" i podjęła rozmowy. Podczas spotkania w dniu 21 czerwca w RAWARZE strony uzgodniły pkt. 1

załącznika nr 3 dotyczącego odpraw emerytalno rentowych.

Wynosiłyby one;

200 % podstawy	do 15 lat pracy
250 % podstawy	po 15 latach pracy
300 % podstawy	po 20 latach pracy
350 % podstawy	po 25 latach pracy
400 % podstawy	po 30 latach pracy
450 % podstawy	po 35 latach pracy
500 % podstawy	po 40 latach pracy
550 % podstawy	po 45 latach pracy

Podstawą jest wynagrodzenie obliczane jak za urlop wypoczynkowy.

Strona pracodawców przedstawiła stronie związkowej propozycję zapisu pkt.5 załącznika nr 3 dotyczącego nagród jubileuszowych. Miałyby one wynosić:

150 % podstawy	po 25 latach pracy
200 % podstawy	po 30 latach pracy
250 % podstawy	po 35 latach pracy
300 % podstawy	po 40 latach pracy
350 % podstawy	po 45 latach pracy

Konsensusu w tej sprawie nie osiągnięto. Nie uzgodniono również pozostałych 8 spornych punktów w p.u.z.p. Ustalono, że następna tura rozmów odbędzie się w WSK Rzeszów w dniu 18 lipca br.

PRAWA I PRZYWILEJE  
DLA SIEBIE

W demokratycznych krajach parlament jest przedstawicielem narodu. W Polsce posłowie i senatorowie wybierani są w demokratycznych wyborach ponoć po to aby w imieniu i dla dobra narodu zarządzać ogromnymi finansami państwa. Sprawowanie tak wysokiego urzędu jak i każdej władzy może doprowadzić do nadużyć. Gdyby nie dziennikarze, którzy bacznie obserwują pracę Parlamentu, pewne ustawy mogłyby przejść niezauważone przez społeczeństwo, które łoży ogromne sumy ze swoich podatków na utrzymanie Parlamentu. Uchwalona przez obecny Sejm ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora po raz kolejny dowodzi, że obecny parlament ( 2/3 mandatów posiada SLD i PSL) jest mistrzem w przysparzaniu sobie korzystnych przepisów. Lektura tej ustawy dowodzi, że posłowie kreują się na uprzywilejowaną grupę do której można stosować tylko specjalnie stworzone przepisy. Jest to łamanie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa. Np. art 8. stwierdza, że immunitet dotyczy również czynów popełnionych przed uzyskaniem mandatu (posła lub senatora). Znaczy to, że każdy przestępca, który wygra w wyborach stanie się nietykalny. Jeżeli immunitet zostanie mu uchylony ( zależeć to będzie od liczebności klubu ), art.10, to Sejm i Senat wskazują, który sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy. Wszystkich obywateli polskich obowiązuje właściwość sądów określona w kodeksie postępowania karnego. Na specjalnych prawach mają funkcjonować parlamentarzyści pozbawieni immunitetu. Art. 163 k.p.k., słynny za sprawą orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczącego tajemnicy zawodowej może być stosowany wobec każdej osoby zobowiązanej do zachowania tajemnicy służbowej, tylko nie do posłów i senatorów. Najciekawsza jest jednak grupa przepisów mówiąca o utrzymaniu parlamentarzystów, oczywiście z pieniędzy obywateli. Z nowej ustawy wynika, że każdy poseł (senator) w związku ze sprawowaniem mandatu w terenie otrzyma z budżetu państwa:

- uposażenie miesięczne w wysokości 5248 zł,
- dodatki do uposażenia m.in. dieta w wys. 30% uposażenia miesięcznego, trzynastą pensję równą średniemu uposażeniu otrzymanemu w danym roku, ryczałt na utrzymanie biura 4250 zł, za udział w pracach komisji od 10 - 35 % uposażenia miesięcznego.

Krótko mówiąc dochody parlamentarzysty wyniosą 160 000 zł (nowych) w ciągu roku. To oczywiście mało z kongresmenami USA, porównując dużo zaś w porównaniu z dochodami polskich obywateli, którzy w obecnej chwili nie osiągają zapisanej w regulaminie Unii Europejskiej tzw. godziwej pensji tj. zarobku na pełnym etacie, który pozwoliłby na utrzymanie niepracującej żony i dwoje dzieci.

Ciekawe jest to, że na temat tego zapisu, który musi być zrealizowany w Polsce gdy przystąpimy do Unii nikt się nie wypowiada ?

J.Krupa

## URLOPY DLA WYBRANYCH

Sejm RP, 14 czerwca w trzech ustawach obdarował dłuższymi niż 26 dni roboczych urlopami pracowników socjalnych oraz urzędników zakwalifikowanych do służby cywilnej, wojskowym i nauczycielom.

Pracownikom socjalnym (przeprowadzanie wywiadów środowiskowych i rodzinnych), którzy przepracowali w tym charakterze co najmniej 5 lat, przysługuje raz na dwa lata dodatkowe 7 dni roboczych urlopu. Urzędnikom służby cywilnej zatrudnionym co najmniej 10 lat należy się dodatkowe 6 dni roboczych, a po 20 latach - 12 dni roboczych dodatkowego urlopu. Nauczyciele, którzy dotychczas odpoczywali 6 tygodni, będą mieli 7 tygodni urlopu. Pracownicy naukowcy jednostek naukowo-badawczych otrzymali 36 dni roboczych urlopu. Pracownicy NIK ( nadzorujący i przeprowadzający czynności kontrolne), po 10 latach pracy otrzymali dodatkowo 6 dni a po 20 latach 12 dni roboczych dodatkowego urlopu. Sędziowie mają dodatkowo 6 dni roboczych po 10 latach pracy, a po 15 latach pracy będą mieć dodatkowo 12 dni roboczych urlopu. Ten sam przywilej otrzymali prokuratorzy. Wojskowi (naukowcy, sędziowie) mają dodatkowo 15 dni urlopu. Policji i Straży Granicznej przyznano 30 dni kalendarzowych urlopu wypoczynkowego. Ustawa upoważnia jednak ministra do zwiększenia o 15 dni roboczych urlopu dla niektórych kategorii pracowników.

Decyzje Sejmu są wyjątkowe! Kiedy w budżecie brakuje pieniędzy na oświatę, ochronę zdrowia czy sektor obronny, koalicja SLD-PSL lekką ręką rozdaje środki finansowe kosztem podatników urlopujących 26 dni roboczych i ani jednego więcej. Ale skąd my to znamy ?

Co na to posłowie z OPZZ, a zasiada ich w Sejmie ponad sześćdziesięciu ?

Opr. Z.C

WZZ  
W ŚWIECIE

• Część ze 168 tys. pracowników France Telecom przeprowadziła strajk protestacyjny przeciw planom przekształcenia tego przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną w ramach przygotowań do jego częściowej prywatyzacji. France Telecom jako jedyny wśród 20 największych operatorów na świecie nie posiada statusu spółki.

• Na początku br. o 2 tys. zredukowano stan załogi ARSENAŁ w Kazanlyku. Mimo to od dwóch miesięcy pracownicy nie otrzymują wynagrodzeń. Dyrekcja zaproponowała związkowi wysłanie 3/4 stanu załogi na przestój częściowo płatny. Wywołało to sprzeciw załogi. 13 maja związki bułgarskiej "zbrojeniówki" przeprowadziły strajk w całej branży.



## POZNAŃSKIE POWSTANIE 1956

40 lat temu - 28 czerwca 1956 roku - o godz. 6.00 rano zawiedzeni i rozgoryczeni robotnicy zakładów H. Cegielskiego (wówczas Zakładów im J. Stalina) przezwali pracę i wyszli na ulicę. Bezpośrednią przyczyną protestu była dramatyczna sytuacja bytowa ludności. Plan sześćoletni szczególnie dał się we znaki zatrudnionym w dużych zakładach pracy. Już wiosną 1956 r. powstały punkty oporu w Cegielskim. Robotnicy wysunęli postulaty socjalno-bytowe. Butna i arogancka dyrekcja nie reagowała i torpedowała próby dogadania się z robotnikami. Miara się przebrała. Zapadła decyzja o strajku. Władze komunistyczne nie spodziewały się tak wielkiego wybuchu społecznego.

28 czerwca 1956 r. do zmierzającego w stronę śródmieścia pochodu dołączyli się robotnicy prawie wszystkich poznańskich zakładów pracy. Szli zwartym pochodem, spokojni i posepni z narodowymi sztandarami i transparentami, na których widniały hasła: "Chcemy wolności i chleba". Na placu A. Mickiewicza (wówczas Wolności) odbył się wiec z udziałem 200 tys. osób. Służba Bezpieczeństwa rozpoczęła aresztowania. Wzburzony tłum ruszył w kierunku więzienia. Funkcjonariusze SB odpowiedzieli ogniem z broni palnej. Jako jeden z pierwszych zginął 13-letni harcerz Rómek Strzałkowski, trafiony kulą w chwili, gdy z rąk tramwajarki przejął i podniósł do góry biało-czerwony sztandar. W całym śródmieściu wywiązały się walki uliczne, stłumione dopiero dwa dni później.

Hamowany przez lata gniew przerodził się w zbrojny protest przeciwko bezprawiu i ponizaniu godności ludzi pracy. Te tragiczne wydarzenia rozgrywały się na oczach gości przybyłych na targi poznańskie. Premier Cyrankiewicz bał się stanąć twarzą w twarz z poznańskimi robotnikami. Nazajutrz w wystąpieniu radiowym oświadczył - "... każdy prowokator czy szaleńiec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewien, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie w interesie klasy robotniczej."

Lista ofiar zawiera 74 nazwiska. Potem nastąpiły masowe aresztowania. Zapelnione isę więzienia Poznania i Rawicza. Zatrzymano ok. 700 osób, w tym 323 poddano brutalnemu śledztwu, większość otrzymała

surowe wyroki. Prawdziwymi bohaterami procesów stali się też obrońcy oskarżonych.

Krwawe wydarzenia czerwcowe w Poznaniu 1956 roku były pierwszym z serii antykomunistycznych zrywów społecznych w dobie PRL-u i dramatyczną reakcją na stalinizm. Stały się prologiem Października '56 na Węgrzech i w Polsce.

W 40. rocznicę Poznańskiego Powstania 1956 roku w Poznaniu odbyły się uroczystości z udziałem delegatów na VIII KZD NSZZ "S", prezydenta L. Wałęsy, marszałka J. Zycha, władz kościelnych, wojewódzkich i samorządowych, przedstawicieli ugrupowań politycznych, mieszkańców miasta. W imieniu pracowników Radomia, członków Związku, kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Czerwca '56 złożyli Zb. Cebula, Z. Maszkiewicz i Zb. Dziubasik.

z.c.

### PŁACE W KRAJU

Decyzją MPiPS 370 zł od lipca do końca br. wyniesie najniższe wynagrodzenie. NSZZ "S" uważa, że najniższe wynagrodzenie wynosić winno 400 zł.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w sektorze przedsiębiorstw wynosiło w maju br. 761,12 zł. Jak się kształtowało i jaki był realny wzrost przedstawiamy poniżej;

- zaop. w ener. wodę i gaz	- 1165,04 zł
realny wzrost o 6,0 %	
- budownictwo	- 645,09 zł
realny wzrost o 4,6 %	
- hotele i restauracje	- 642,16 zł
realny wzrost o 18,0 %	
- handel i naprawy	- 681,53 zł
realny wzrost o 11,5 %	
- transport	- 739,54 zł
realny wzrost o 11,0 %	
- poczta i telekomunik	- 931,42 zł
realny wzrost o 6,1 %	
- obsł. nieruchomości	- 776,33 zł
realny wzrost o 6,1 %	
- przemysł	- 761,12 zł
realny wzrost o 7,0 %	
- produkcja koksu, ropy	- 1797,93 zł
realny wzrost o 14,0 %	
- produkcja wyr. tytoniow.	- 12,06 % zł
realny wzrost o 40,0 % !	
- górnictwo i kopalnictwo	- 1173,96 zł
- prod. chemik. i wyr. chem.	- 1068,61 zł
- prod. odzieży i futrzarstwo	- 467,30 zł
- prod. tkanin	- 549,16 zł
- obr. skór i wyr. skórzanych	- 517,22 zł
- prod. drewna i wyr. z drzewa	- 596,77 zł

opr. Z.C.

## KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW

Decyzją VI Krajowego Zjazdu Delegatów z Mielca, obrady KZD w 1996 roku miały się odbyć w Poznaniu. Tym samym "S" chciała oddać hołd wszystkim pomordowanym i skrzywdzonym robotnikom poznańskim, którzy 40 lat temu jako pierwsi w PRL upomnieli się o chleb i godne życie. Tamte wydarzenia przeszły do historii naszej Ojczyzny pod nazwą "Czarnego poznańskiego czwartku".

W dniu 26 czerwca w kościele farnym uroczystą Mszą św., której przewodniczył ks. prymas Józef Glemp rozpoczął obrady VIII KZD. Po złożeniu kwiatów pod Pomnikiem Ofiar Czerwca '56 do auli uniwersytetu im. A. Mickiewicza przybyło 353 (na ogólną liczbę 391) delegatów. Gościem zjazdu był L. Wałęsa. Sprawnie uzupełniono komisje zjazdowe. Swoje sprawozdania złożyli kolejno: przew. Krajowej Komisji Wyborczej - J. Langer, przew. KK - M. Krzaklewski, sekretarz KK - St. Alot i przew. Krajowej Komisji Rewizyjnej - R. Rutkowski. Zjazd odrzucił w głosowaniu tajnym wniosek regionu Małopolska o odwołanie ze składu KK, Jacka Smagowicza i Barbary Niemiec. Pozostała część dnia poświęcono dyskusji: Czy "S" ma iść do wyborów i z kim?

Wypowiedzi delegatów wskazywały, że związek bezwzględnie musi mieć reprezentację parlamentarną by móc skutecznie kontrolować decyzje rządu i parlamentu, które zapewnią godny poziom życia polskim rodzinom pracowniczym. Aby to osiągnąć musi zawiązać szeroką koalicję z ugrupowaniami centro-prawicowymi w tym także z Ruchem Odbudowy Polski. Wszyscy mówcy odrzucali możliwość uczestniczenia w bloku Unii Wolności.

Delegaci przyjęli uchwałę z której wynika, że "S" weźmie udział w wyborach w ramach "Akcji Wyborczej Solidarność" a wskazanym byłby udział w bloku wyborczym ROP-u.

Drugi dzień obrad poświęcony był wniesionym przez regiony propozycjom zmian w Statucie Związku. Przyjęto wniesioną w 1994r. przez nasz region poprawkę do art. 1, który określa ideowość Związku tzn. umieszczono zapis, że

Związek opiera swoje działania na gruncie etyki chrześcijańskiej i katolickiej nauki społecznej.

Postanowiono, że kadencja władz związkowych począwszy od następnej kadencji ( od roku 1998) będzie trwała 4 lata. Powołane zostaną również dodatkowe fundusze celowe ( szkoleniowy i ekspercki). Nie udało się KK przeorsować tzw. automatycznego mandatu. Tu sprzeciw delegatów był zdecydowany. W wyniku reasumpcji odrzucono zapis uniemożliwiający członkom PZPR,ORMO,SB,SD,ZSL pełnienie funkcji związkowych. Szkoda bo wśród nas dalej zostaną ludzie "przefarbowani". Przy obaleniu zapisu pomogli również nasi delegaci, członkowie Zarządu Regionu. Ale chyba nieświadomie?

Pozostałe zmiany przystosowują Statut do rzeczywistości.

Obrady w trzecim dniu zakończono o godz. 2.30 nazajutrz. Większość obrad pochłonęła dyskusja i głosowania nad zmianami w uchwale finansowej Związku. Z satysfakcją stwierdzam, że decyzje VIII KZD w niczym nie uszczuplają finansów KZ. Przepadły propozycje zabrania KZ dodatkowych 5% składki, przyznawania działaczom struktur regionalnych nagród jubileuszowych ( począwszy od 15 lat) i likwidacji zasilków statutowych.

z.c.

*Jego Świątobliwość  
Jan Paweł II Papież  
Citta Vaticana*

*Umiłowany Ojciec Święty.*

28 czerwca 1956 roku na ulicach Poznania robotnicy upomnieli się o prawo do chleba i wolności. Ich manifestacja została trwawo stłumiona. W czterdziestą rocznicę tych tragicznych wydarzeń, które przeszły do historii naszej Ojczyzny pod nazwą "Czarnego poznańskiego czwartku", delegaci Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" przybyli do Poznania na VIII Krajowy Zjazd. Pragniemy w tym czasie nie tylko oddać hołd tym wszystkim, którzy na ołtarzu Ojczyzny złożyli największą ofiarę, ale także określić kierunki działania na przyszłość. Zapewniamy Waszą Świątobliwość, że Związek nasz w swojej pracy pozostanie wierny wartościom chrześcijańskim i nauce społecznej Kościoła.

*Z synowskim oddaniem  
DELEGACI VIII KZD*

## UCHWAŁA

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" zobowiązuje KK do niezwłocznego podjęcia działań mających na celu niedopuszczenie do wprowadzenia ustawy o zbiorowych stosunkach pracy w przygotowanej postaci. Proponowane zapisy w oczywisty sposób zmierzają do ograniczenia uprawnień związków zawodowych i faktycznego uniemożliwienia skutecznego wykonywania podstawowych obowiązków związkowych na rzecz obrony interesów pracowniczych.

### Uchwała

*ws. udziału NSZZ "Solidarność" w najbliższych wyborach do Sejmu i Senatu*

Obecny układ sił w parlamencie, ludzie władzy i styl jej sprawowania są zagrożeniem dla przebiegu reform w naszym kraju. Odwrócenie tego negatywnego procesu jest zadaniem na miarę trudu naszych przodków w czasach odzyskiwania niepodległości, jest nakazem chwili. Wygranie najbliższych wyborów parlamentarnych, odebranie w demokratyczny sposób władzy postkomunistom i neoliberalom, jest konieczne, aby zapewnić Polsce należne miejsce w świecie oraz godne życie Jej obywateli. Zobowiązuje nas do tego historia Solidarności i pokładane w Niej nadzieje Polaków. Podstawowym celem działania Związku jest zapewnienie godnego poziomu życia polskim rodzinom. KZD stwierdza, że aby ten cel osiągnąć niezbędne jest: - uchwalenie nowej Konstytucji, bazującej na projekcie NSZZ "Solidarność", - przeprowadzenie uwłaszczenia obywateli, - zreformowanie systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych według projektów NSZZ "Solidarności", - zapewnienie prawa pracy szanującego godność pracownika. Stanie się to możliwe jedynie przez uzyskanie realnego wpływu na decyzje Parlamentu. W związku z tym KZD postanawia, że NSZZ "Solidarność" weźmie udział w najbliższych wyborach do Sejmu i Senatu w ramach Akcji Wyborczej "Solidarność". Skuteczne uczestnictwo Związku musi mieć postać szerokiej koalicji opartej na programie NSZZ "Solidarność" z wieloma podmiotami, partiami, stowarzyszeniami, ruchami i osobami, która stworzy jedną listę wyborczą.

KZD apeluje do organizacji i stowarzyszeń, które akceptują program przygotowany przez NSZZ "Solidarność", o włączenie się do Akcji Wyborczej "Solidarność". Z uwagi na szczególną zbieżność programową, KZD uznaje za bardzo istotny dla realizacji wskazanych celów udział Ruchu Odbudowy Polski we wspólnym bloku wyborczym. KZD upoważnia Komisję Krajową do określenia zakresu i trybu realizacji kontraktu przedwyborczego oraz warunków używania nazwy i symboli Związku w kampanii wyborczej według opracowania Klubu Senackiego NSZZ "Solidarność", stanowiącego załącznik do niniejszej Uchwały. Zjazd zaleca Komisji Krajowej zawarcie "paktu o nieagresji" m.in. z Unią Wolności i Polskie Stronnictem Ludowym. KZD opowiada się za podejmowaniem decyzji co do składu list okręgowych na poziomie regionalnym, z koniecznością odwoływania się do Komisji Krajowej w przypadku impasu na poziomie regionu. Listę krajową wspólnego Komitetu Wyborczego ustalają Komisja Krajowa i partnerzy z bloku wyborczego według zasad zawartych w kontrakcie przedwyborczym. Równocześnie wszystkie przyjęte przez KZD wytyczne dotyczące wyborów

są obowiązujące dla władz Związku. Wierzymy, że nasza inicjatywa uzyska poparcie autorytetów moralnych i politycznych oraz akceptację społeczną.

### Stanowisko

W związku z 20-tą rocznicą wydarzeń. Czerwca 76 w Radomiu, Łódzkie "Contra Studio" wyprodukowało dla I Programu TVP S.A. film dokumentalny pt. "Miasto z Wyrokiem". Stanowi on pierwszy w polskiej kinematografii dokumentalną rekonstrukcję tamtych wydarzeń, fałszowanych i przemilczanych latami. Oczywiście zdawała się emisja w ogólnopolskim programie telewizji publicznej w dniu 25 czerwca. Niestety, emisja została wstrzymana pod pozorem uchybień technicznych. przypominamy, że TVP S.A. ma charakter publiczny i należy do całego społeczeństwa, a więc nie może być podporządkowana żadnej opcji politycznej. Oczekujemy, że film "Miasto z Wyrokiem" pokazany zostanie w najbliższym terminie.

## UCHWAŁA

*ws. ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie w dniu 31 sierpnia*

Sierpień 1980 r. i powstały wtedy NSZZ "Solidarność" rozpoczął proces odzyskiwania niepodległości państwowej, narodowej i obywatelskiej. Nadzieje związane z protestami w Czerwcu 1956 r. Marcu 1968, Grudniu 1970 r. Czerwcu 1976 mogły być skutecznie spełnione przez solidarne działania całego społeczeństwa. Wtedy najbardziej dobitnie upomnieliśmy się o:

- demokratyczne państwo, pozbawione ideologicznej dominacji,
- prawa człowieka,
- podmiotowość osoby ludzkiej i społeczeństwa.

Po 16 latach, w wyniku rozbicia sił wyrosłych z tamtego sierpnia, polityczni spadkobiercy PRL, legitymujący się wynikami demokratycznych wyborów zakwestionowali dążenia Narodu, wyrażone najpełniej zrywem sierpniowym. Widocznym już skutkiem rządów postkomunistów jest:

- monopolistyczna polityka sprawowania władzy,
- ideologizacja państwa powodująca konfrontację z tą częścią społeczeństwa uznającego tradycję narodową oraz wartości chrześcijańskie,
- próby zdominowania środków masowego przekazu, podporządkowanie edukacji i wychowania aktualnej władzy,
- blokowanie rzeczywistego udziału społeczeństwa w przejmowaniu własności majątku narodowego, - zubożenie wielu rodzin w Polsce, ze względu na brak prorodzinnej polityki państwa oraz brak reformy ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych,
- przywracanie metod kontroli środowisk społecznych w tym pracowniczych przez służby specjalne,
- zagrożenie praw pracowniczych, wynikające z przygotowywanej ustawy o zbiorowych stosunkach pracy.

VIII KZD uznając powinność NSZZ "Solidarność" wobec zobowiązań wynikających z Sierpnia 1980 r. apeluje do wszystkich ludzi, którym bliskie są ideały sierpnia o wzięcie udziału w ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie w dniu 31 sierpnia. Wykażmy naszą solidarność i wolę działania na rzecz Polski, w której zostaną zrealizowane nadzieje sierpnia.

*Poznań 26 -28 czerwca 1996 r.*